

Piotr Chmielowski najaktywniejszym posłem Komisji Zdrowia

# PSZCZOŁY I TRUTNIE



fot. images.com/Corbis

Bycie posłem to nie tylko udział w wyborze premiera, w głosowaniach, nie tylko tworzenie wielkiej polityki, lecz także codzienna mrówcza praca. Kto się do niej nadaje, a kto nie? Prezentujemy wyniki trzeciej edycji rankingu ochrony zdrowia „Pszczoły i trutnie”.

Rankingi publikujemy od ośmiu lat – co cztery lata. Przyglądamy się w nich pracowitości posłów, temu, jak podchodzą do swoich obowiązków wobec wyborców. Te obowiązki to przecież nie tylko udział w najważniejszych głosowaniach, lecz także korzystanie w imieniu wyborców z takich przywilejów, jak prawo do zabierania głosu na forum Sejmu, prawo do zgłaszania zapytań i interpelacji w sprawach ważnych dla wszystkich Polaków, ale i tych mniej

ważnych, za to mocno doskwierających środowiskom zawodowym i lokalnym. Wszystkie te wypowiedzi, zapytania i interpelacje zliczyliśmy i podsumowaliśmy, według stanu na 5 maja 2013 r.

### Punkt za wypowiedź

Każdy udział w sejmowej debacie był dla nas ważny. Interesowało nas, jak często zabierali w niej głos posłowie Komisji Zdrowia. Czy bronili w ten sposób interesów swoich

wyborców? Jak często? Czy woleli raczej siedzieć cicho, pozostawiając bieg spraw w rękach kolegów z ław poselskich? W tej kategorii zwyciężył Piotr Chmielowski z Ruchu Paliкота, który zresztą zdominował cały ranking. Zabierał głos 289 razy. Ostro i często w obronie interesów swoich wyborców występował poseł Marek Balt z SLD, posłanka Krystyna Skowrońska z PO i Kazimierz Moskal z PiS. Na miano wielkich milczków zasługują natomiast posło-

wie PO: Damian Raczkowski i Barbara Czaplicka.

Za każde wystąpienie przyznaliśmy w rankingu punkt.

### Dwa punkty za zapytanie

Za każde wystąpienie punkt, ale za zapytanie już dwa. Bo przygotowanie zapytania wymaga znacznie większego nakładu pracy, a właśnie o pracowitość w naszym rankingu chodziło najbardziej. Sformułowanie zapytania wymaga gruntownego poznania sprawy, zapoznania się z racjami stron: czegoś w rodzaju minisiedztwa. Dzięki poselskim zapytaniom często można powrócić do zamkniętej wcześniej sprawy, odmienić jej niekorzystny dla wyborcy bieg.

W tej kategorii również zwyciężył Piotr Chmielowski. Za nim uplasowali się Maciej Orzechowski z PO i Anna Zalewska z PiS. Często wypowiadająca się z mównicy sejmowej Krystyna Skowrońska z PO wyraźnie nie lubi i nie umie korzystać z tej formy aktywności – nie zrobiła tego ani razu. Podobnie jak Marcin Witko z PiS.

### Trzy punkty za interpelację

Najtrudniejszą formą poselskiej aktywności jest składanie interpelacji. Od zapytania różni się ona m.in. tym, że może stanowić początek debaty poselskiej zmierzającej do załatwienia poruszanej sprawy. Wymaga zatem pracochłonnego przygotowania, np. poszerzenia zapytania o postulat rozwiązania problemu. Za każdą interpelację premiowaliśmy jej autora trzema punktami.

W tej kategorii iście stachanowski wynik osiągnął Piotr Chmielowski. Złożył aż 604 interpelacje. Pytaliśmy o to ekspertów: takiego wyniku nie można osiągnąć w pojedynkę. Wygląda na to, że poseł Ruchu Palikota z okręgu rybnickiego uruchomił „taśmę interpelacyjną”, a to oznacza, że korzystał z pomocy zespołu współpracowników, którzy ze śląską systematycznością przygotowywali odpowiednie dokumenty. To musiała być praca zespołowa. Podobnie jak w wypadku Kazimierza Moskala z PiS. Często interpela-

## KTO, GDZIE I KIEDY

Aktywność posłów z Komisji Zdrowia



		wypowiedzi	zapytania	interpelacje
Marek Balt	SLD	94	16	27
Artur Bramora	RP	29	22	31
Piotr Chmielowski	RP	289	259	604
Barbara Czaplicka	PO	5	2	7
Czesław Czechyra	PO	9	2	11
Jacek Czerniak	SLD	31	20	34
Alicja Dąbrowska	PO	4	3	15
Leszek Dobrzyński	PiS	30	1	9
Dariusz Cezar Dziadzio	RP	83	27	38
Tadeusz Dziuba	PiS	36	0	11
Lidia Gądek	PO	61	6	167
Elżbieta Gelert	PO	6	1	10
Czesław Gluza	PO	8	6	7
Marek Gos	PSL	77	4	9
Czesław Hoc	PiS	57	31	37
Marek Hok	PO	10	2	28
Józefa Hrynkiewicz	PiS	54	1	23
Jarosław Katulski	PO	17	12	18
Krystyna Kłosin	PO	31	3	27
Józef Lassota	PO	83	10	338
Tomasz Latos	PiS	59	7	74
Beata Matecka-Libera	PO	11	14	37
Rajmund Miller	PO	10	1	29
Kazimierz Moskal	PiS	86	2	547
Janina Okrągły	PO	19	8	27
Maciej Orzechowski	PO	56	59	315
Dariusz Piontkowski	PiS	37	11	120
Damian Raczkowski	PO	2	8	49
Elżbieta Radziszewska	PO	8	0	0
Krystyna Skowrońska	PO	91	0	23
Lech Sprawka	PiS	29	1	4
Jolanta Szczypińska	PiS	25	18	40
Grzegorz Sztolcman	PO	7	11	35
Jakub Szulc	PO	30	1	2
Halina Szymiec-Raczyńska	RP	18	9	73
Marcin Witko	PiS	51	0	6
Anna Zalewska	PiS	49	44	7
Jerzy Ziętek	PO	30	10	11
Kazimierz Ziobro	SP	47	1	71



foto: Wojciech Orlowski/Agencja Gazeta



foto: PAP/Paweł Supernak

foto: PAP/Jacek Turczyk

foto: PAP/Jacek Bednarczyk

foto: PAP/Jacek Bednarczyk

## Ranking „Menedżera Zdrowia”

Za interpelację przyznawaliśmy 3 punkty, za zapytanie 2, a za wypowiedź 1. Kategorii „pytania bieżące i oświadczenia” nie braliśmy pod uwagę.

1	Piotr Chmielowski	RP	2619
2	Kazimierz Moskal	PiS	1731
3	Maciej Orzechowski	PO	1119
4	Józef Lassota	PO	1117
5	Lidia Gądek	PO	574
6	Dariusz Piontkowski	PiS	419
7	Tomasz Latos	PiS	295
8	Kazimierz Ziobro	SP	262
9	Halina Szymiec-Raczyńska	RP	255
10	Dariusz Cezar Dziadzio	RP	251
11	Czesław Hoc	PiS	230
12	Marek Balt	SLD	207
13	Jolanta Szczypińska	PiS	181
14	Jacek Czerniak	SLD	173
15	Artur Bramora	RP	166
16	Damian Raczkowski	PO	165

17	Krystyna Skowrońska	PO	160
18	Anna Zalewska	PiS	158
19	Beata Matecka-Libera	PO	150
20	Józefa Hrynkiewicz	PiS	125
21	Grzegorz Sztolcman	PO	134
22	Krystyna Kłosin	PO	118
23	Janina Okragły	PO	116
24	Marek Gos	PSL	112
25	Rajmund Miller	PO	99
26	Marek Hok	PO	98
27	Jarosław Katulski	PO	95
28	Jerzy Ziętek	PO	83
29	Tadeusz Dziuba	PiS	69
30	Marcin Witko	PiS	69
31	Leszek Dobrzyński	PiS	59
32	Alicja Dąbrowska	PO	55
33	Czesław Czechyra	PO	46
34	Lech Sprawka	PiS	43
35	Czesław Gluza	PO	41
36	Elżbieta Gelert	PO	38
37	Barbara Czaplicka	PO	30



foto: PAP/Jacek Pietruszka



foto: Iwona Burdżonowska/Agencja Gazeta



foto: PAP/Andrzej Grygiel



foto: sep/ingovp



foto: Sławomir Kaminski/Agencja Gazeta

cje przygotowywali także posłowie rządzącej PO: Józef Lassota i Maciej Orzechowski.

### Ostateczny wynik

Ostateczny wynik rankingu obliczyliśmy, sumując wyniki ze wszystkich kategorii według wzoru: punkt za każde wystąpienie + dwa punkty za każde zapytanie + trzy punkty za każdą interpelację = wynik. Zwycięzcami okazali się przedstawiciele opozycji: Piotr Chmielowski (RP) i Kazimierz Moskal (PiS). Miejsca tuż za nimi zajęli trzej posłowie PO – Maciej Orzechowski, Józef Lassota i Lidia Gądek.

Właśnie ci ostatni, z partii rządzącej, udowodnili swoim kolegom z końcówki naszej listy, że nie jest prawdą, iż gdy się jest w partii rządzącej, okazji do aktywności jest mniej. Troje posłów PO – Czesław Głuza, Elżbieta Gelert, Barbara Czaplicka – oraz Lech Sprawka z PiS powinni się natomiast zastanowić nad swą przyszłą karierą polityczną. Jak na posłów są nieco zbyt nieśmiali.

### Wielcy nieobecni

W rankingu nie uwzględniliśmy trzech znaczących w komisji nazwisk: Bolesława Piechy, Jakuba Szulca i Elżbiety Radziszewskiej. Ten pierw-

szy przez większość czasu przewodniczył całej Komisji Zdrowia, ale po zwycięstwie w wyborach uzupełniających do Senatu – odszedł. Gdyby utrzymał swoją aktywność z początku kadencji, zająłby najprawdopodobniej miejsce w połowie stawki.

Elżbieta Radziszewska i Jakub Szulca przyszli do komisji po kilkunastu miesiącach jej funkcjonowania. Trudno zgadywać, jak by się zachowali, gdyby przyszło im pracować w niej od początku, dlatego zdecydowaliśmy się nie brać ich pod uwagę w naszym zestawieniu.

*Opracował Bartłomiej Leśniewski*

## Biurokrację można pokonać jej własną bronią

Rozmowa z Piotrem Chmielowskim, posłem Ruchu Palikota, członkiem sejmowej Komisji Zdrowia, zwycięzcą rankingu najaktywniejszych posłów

### Sześćset interpelacji przez dwa lata to imponujący wynik. Niewielu posłów może się takim pochwalić.

Ale tu nie ma powodu do dumy. To przecież wyraz tego, że biurokratom udało się narzucić swoje chore reguły wszystkim obywatelom. Taka liczba interpelacji i zapytań z mojej strony to tylko dowód, że chcąc nie chcąc, do tych reguł się dostosowałem.

### O jakich regułach pan mówi?

Na przykład o tej, że w kontaktach z urzędami słowo mówione niewiele znaczy. Na wszystko musi być papier, dokument, wszystko musi zostać sformułowane na piśmie. I jako poseł traktujący poważnie swoich wyborców i sprawy, którymi się zajmuję, muszę postępować zgodnie z tą regułą. Skoro mam skuteczne narzędzie w postaci prawa do wystąpień, zapytań i interpelacji – korzystam z niego. Muszę formułować pisma, dokumenty, bo gdy nie zostawię śladu pisemnego, urzędnikowi łatwiej mnie zbyć. Biurokrację można pokonać jej własną bronią, ja z tego przywileju korzystam.

### Tak, ale samych interpelacji złożył pan kilkaset.

Nie wszystkie dotyczą spraw ochrony zdrowia. A muszę przyznać, że część z tych interpelacji to efekt kaskadowy. Bo jest tak: formułuję pierwotną interpelację. Po jakimś czasie dostaję odpowiedź. Czytam i zauważam na przykład błędy, autor odpowiedzi się myli. Albo odpowiedź jest pokrętna, pełna niedomówień. Albo autor

odpowiedzi stwierdza, że sprawa częściowo leży w jego kompetencji, a częściowo w kompetencji innego resortu. Zastanawialiśmy się ze współpracownikami, co w takiej sytuacji robić. I doszliśmy do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem z prawnego punktu widzenia jest napisanie kolejnej interpelacji. I w ten sposób jedna interpelacja rodzi drugą, kolejną, adresowaną do kolejnego urzędu.

### Którą z poruszanych spraw uznaje pan za najważniejszą? Która przyniosła panu najwięcej satysfakcji?

Myślę, że najwięcej satysfakcji przyniosło mi poruszenie sprawy nowej siedziby NFZ w Katowicach. Fundusz mówi, że nie ma pieniędzy na leczenie pacjentów, ale na budowę pałacu pieniądze znalazł. Po moich interwencjach sprawą zainteresowały się władze centralne, pojawiła się kontrola NIK.

### Skąd tak doskonale zna pan mechanizmy biurokracji? Czy w swojej karierze zawodowej był pan urzędnikiem?

Nie. Ale od początku lat dziewięćdziesiątych prowadzę własny biznes związany z rynkiem medycznym. Dzięki temu poznałem mechanizmy działania biurokracji. Od 2001 r. jestem też wiceprezesem Stowarzyszenia Producentów i Dystrybutorów Stomatologicznych. I to była dla mnie dobra szkoła, jak dbać o interesy innych: najpierw członków stowarzyszenia, potem wyborców. Misja posła to nie tylko wielka polityka, branie udziału w głosowaniach. To także dbanie o drobne sprawy. Problemy małe z punktu widzenia polityki ogólnopolskiej – dla wyborców, dla konkretnego człowieka są najważniejsze w życiu. Staram się o tym zawsze pamiętać.

*Rozmawiał Bartłomiej Leśniewski*